

CatchUp, Peryferie

Mówią: "chłoń", mówią: "bierz, co ci daje", (co daje los)

Więc jestem w centrum zdarzeń
Ciągłe coś, ciągle gdzieś, gdzieś na mapie
Nowy point, muszę wbiec w centrum zdarzeń
Mówią: "chłoń", mówią: "bierz, co ci daje", (co daje los)
Co daje los

A potem znikam na peryferie, peryferie, peryferie, oo
Się schowam na chwilę, na mały moment, na mały palec, mówię Ci na serio
Zwijam się z centrum, zawijam z centrum, żebym mógł się porozwijać
Peryfer-, peryferia, chwila i naładowana bateria

Jak za długo przebywam w tłumach to gubię tam siebie, wow
Jak czuję, że latam już, Tomasz, to schodzę na ziemię
Dlatego też czasami znikam na peryferie
A póki co...

Jestem w centrum zdarzeń
Ciągłe coś, ciągle gdzieś, gdzieś na mapie
Nowy point, muszę wbiec w centrum zdarzeń
Mówią: "chłoń", mówią: "bierz, co ci daje", (co daje los)
Co daje los
Więc jestem w centrum zdarzeń
Ciągłe coś, ciągle gdzieś, gdzieś na mapie
Nowy point, muszę wbiec, muszę biec

Muszę zawijać, uh, moja rutyna to muza i chillout, uh
Jak mi się nie chce, nie tyram, oh
Nikotyna w moich żyłach, o
Idzie z dymem nadgodzina, o
Bo ja chcę puszczać jak brylant
A ta zabawa popłaca, jak widać, oh
Znowu ktoś prosi, żebym się pokazał
Nie wiem czy będę, bo nie wiem czy chce mi się gadać
Dwa wilki we mnie, centrum albo peryferie
Rap, bring i brednie, nudy albo perypetie
Co wybiorę? Nie wiem
Spokój, czy...

Centrum zdarzeń
Ciągłe coś, ciągle gdzieś, gdzieś na mapie
Nowy point, muszę wbiec, muszę biec